



# INTERNET I LITERATURA

O społeczeństwie informacyjnym, remiksach Kochanowskiego oraz innych pomysłach wykorzystania Internetu w nauczaniu przedmiotów humanistycznych opowiada **Jarosław Lipszyc**, Prezes Fundacji Nowoczesna Polska. Rozmawia Joanna Szczęsna.

Fot. Martin Kozák

**Fundacja Nowoczesna Polska prowadzi kilka nowatorskich projektów wspierających proces edukacyjny: Wolne Lektury, Wolne Podręczniki, Czytamy Słuchając. Czy mógłby Pan przybliżyć założenia i cele tych programów?**

Oczywiście, ale programy, które Pani wymieniła, funkcjonują już jakiś czas i są znane, a właśnie teraz zaczęliśmy realizować całkiem nowy projekt *Rymy Pętle Rytmy*...

**...w takim razie zacznijmy od tego nowego projektu.**

*Rymy Pętle Rytmy* to projekt z zakresu edukacji medialnej, którego celem jest nauczenie dzieci korzystania z komputerów do tworzenia muzyki. Jest to projekt, który przygotowujemy wspólnie z nauczycielami języka polskiego, a ma szansę być realizowany dzięki finansowaniu go przez Fundację Orange.

**Z nauczycielami języka polskiego, do tworzenia muzyki? Brzmi ciekawie...**

Z doświadczeń, które zdobyliśmy podczas projektu *Wolne Lektury*, wynika, że wykorzystanie komputerów do nauczania przedmiotów humanistycznych jest na bardzo niskim poziomie. Tymczasem, i komputer, i Internet to bardzo skuteczne narzędzia wspomagające proces edukacyjny w tym zakresie.

**Chyba nie tylko humanistycznych? Każdych...**

Tak, ale w tej dziedzinie sytuacja jest dramatyczna. Nauczyciele, nawet jeżeli mają pomysły, co się zdarza, najczęściej nie mają dostępu do infrastruktury szkolnej.

**A matematycy czy biolodzy?**

Znacznie łatwiejszy, chociażby dlatego, że często opiekunem pracowni informatycznej jest np. matematyk. Jeśli chodzi o wykorzystanie komputerów na zajęciach humanistycznych, to jest to prawdziwy dramat, *terra incognita*. Nie ma scenariuszy lekcji, nie ma pomysłu na projekty uczniowskie – w związku z czym jedyny kontakt, jaki uczniowie mają z Internetem odnośnie języka polskiego, to kiedy siadają przed komputerem, wpisują *ściąga.pl* i czytają bryki. Jest to najgorszy model, jaki

można sobie wyobrazić. Potencjalnie dobre narzędzie jest wykorzystywane w sposób, który nie wspiera procesu edukacyjnego, ale służy uczniowi do chodzenia na skróty. Tu – dodajmy – uczniowie zachowują się po prostu racjonalnie, są przeładowani i szukają szybkich rozwiązań. *Rymy Pętle Rytmy* to jest taki pomysł, że chcemy nauczyć zarówno nauczycieli, jak i dzieci korzystania z oprogramowania do tworzenia muzyki. Chodzi nam o to, żeby przeprowadzić zadanie uczniowskie, polegające na tym, że uczniowie przygotowują słowno-muzyczne remiksy, do których dobrać różne teksty – najczęściej poetyckie, z list lektur szkolnych, opracowując własne wersje.

**A jaki jest jego główny cel, czemu ma służyć?**

Po pierwsze, chcemy nauczyć uczniów kreatywnego korzystania z technologii, co jest niezmiernie istotne w czasach społeczeństwa informacyjnego. Uczniowie muszą być kreatywni, mieć świadomość, że mogą tworzyć, a te narzędzia są po to, żeby im w tym pomagać. Po drugie, dzięki temu wspieramy nauczanie języka polskiego. Jeżeli ktoś spędzi dwa czy trzy wieczory, remiksując np. tren Kochanowskiego z podkładem hip-hopowym czy rockowym, to być może tego się nie da słuchać, ale ten uczeń na 100% zapamięta do końca życia wybrany tren.

**A trzecia korzyść jest taka, że uczniowie mają frajdę i poczucie, że nauka może być przyjemna?**

Mamy taką nadzieję. Obecnie przygotowujemy stronę internetową, mamy materiały szkoleniowe, chcemy wejść do dwóch szkół z pilotażem, a poza tym ogłosić ogólnopolski konkurs na najlepsze remiksy – będziemy mieli fachowe jury i fajne nagrody dla uczniów...

**O uczniach byłabym spokojna. Na pewno będą taką aktywnością zachwyceni. Zastanawia mnie kwestia akceptacji przez nauczycieli projektów tego typu. Czy nie uważa Pan, że konieczne jest wyjątkowo otwarte podejście do metod nauczania?**

To jest problem, ale nie dotyczy on tylko nauczycieli, ale całości społeczeństwa – dorosłych wychowanych w świecie analogowym,

bez dostępu do narzędzi cyfrowych. My – i ja, i Pani – mamy kłopot z narzędziami cyfrowymi. Dlaczego? Dlatego, że nie jesteśmy *digital natives*, nie urodziliśmy się w świecie, gdzie komputer był podstawowym elementem przestrzeni społecznej. Mówię to bardzo wyraźnie – przestrzeni społecznej, dlatego, że Internet jest narzędziem do nawiązywania kontaktów z ludźmi. I w związku z tym mamy kłopot z technologią, bo nie do końca ją rozumiemy. Ten problem braku kompetencji dotyczy wszystkich dorosłych, nauczycieli też. Stawia ich w bardzo trudnej sytuacji. Bo to nauczyciel powinien uczyć swoich uczniów, a nie vice versa. Tymczasem w ogromnej większości przypadków uczniowie mają większe kompetencje technologiczne niż ich nauczyciele. To jest oczywiście sytuacja niekomfortowa dla szkoły, bo stawia na głowie cały system.

### **Gdzie naturalnym autorytetem we wszystkich obszarach jest nauczyciel?**

Jedynie tam, gdzie transmisja wiedzy jest jednokierunkowa... Ale z tym już koniec, skończyło się. Żyjemy w świecie, w którym transmisja wiedzy musi być dwukierunkowa – nauczyciel też często potrzebuje pomocy uczniów, żeby skutecznie prowadzić proces edukacyjny. To jest bardzo ciekawa sytuacja. I z jednej strony – to wyzwanie, które wymaga otwartego podejścia, a z drugiej – ogromna szansa dla szkoły. Nauczyciel, który rozumie tę specyficzną sytuację, będzie potrafił ją wykorzystać dla osiągnięcia swoich celów (doprowadzi do sytuacji – uczeń umie) i będzie potrafił angażować uczniów, żeby mu pomagali. I to jest aspekt, na który chcemy w tym projekcie zwrócić dużą uwagę.

### **Państwa Fundacja zajmuje się popularyzacją tzw. digitalizacji świata, wykorzystaniem Internetu w procesie edukacyjnym. A czy proponujecie coś, żeby zmienić mentalność, ułatwić przedstawienie się nauczycielom na inny sposób pracy?**

To jest zagadnienie, na którym będziemy się bardzo mocno koncentrować w tym roku. Biblioteka *Wolne Lektury*, okręt flagowy naszej Fundacji ma ponad 100 tysięcy użytkowników miesięcznie. Powiem to nieskromnie, ale zgodnie z prawdą – jest najbardziej innowacyjną biblioteką internetową w tej części Europy. Jesteśmy absolutnie w ścisłej europejskiej awangardzie, jeśli chodzi o rozwiązania technologiczne. Przez ostatnie 2,5 roku koncentrowaliśmy się przede wszystkim na budowaniu narzędzi, zasobów, teraz zajmujemy się promocją. Obecnie w bibliotece znajduje się ponad 1000 tekstów, mamy bardzo dużo narzędzi dla nauczycieli do pracy z tekstem literackim.

### **Jakie to są narzędzia?**

Bardzo różne, począwszy od podstawowych – półka, na którą można sobie dodać lektury na najbliższy rok, a potem przesłać uczniom link i powiedzieć „tu są wasze lektury, będziecie sobie je mogli jednym kliknięciem ściągnąć na dysk”. I „nie ma przebaczyć”. Oferujemy narzędzia bardzo przydatne w pracy – np. jesteśmy jedyną biblioteką, która umożliwia cytowanie, tworzenie linku bibliograficznego do określonego miejsca w tekście. U nas linkuje się do konkretnego akapitu, w każdej chwili można sprawdzić, czy to jest rzeczywiście ten akapit. Kolejna rzecz, to motywy literackie – wszystkie nasze teksty są otagowane

motywami literackimi. Tego rodzaju narzędzie stwarza bardzo duże możliwości, bo motywy i kategorie można także ze sobą krzyżować, np. można wyszukać wszystkie utwory literackie z motywem „matka” z okresu Romantyzmu.

### **To są świetne platformy i fantastyczne narzędzia – i to jedna sprawa, ale druga – to świadomość potencjalnych odbiorców, że coś takiego istnieje i warto z tego korzystać. Jak Państwo promują swoją działalność?**

W dużej mierze nauczyciele i uczniowie sami do nas trafiają, jak mówiłem – mamy ponad 100 tys. użytkowników miesięcznie. Projekt ruszył we wrześniu 2007 roku, to młodziutka sprawa. W zeszłym roku stworzyliśmy platformę redakcyjną, która pozwala na dołączenie do grona współautorów. Więc bardzo gorąco zapraszamy do współpracy nauczycieli.

### **A jak ich Państwo zapraszacie?**

Przed wszystkim poprzez naszą stronę.

### **Ale jeżeli ktoś nigdy na nią nie trafił?**

Do tej pory skupialiśmy się na budowaniu zasobów i narzędzi, a od tego roku chcemy intensywnie pracować nad rozwojem ich wykorzystania. Pojawiły się już pierwsze prezentacje, scenariusze lekcji, chcemy powiększać nasze zbiory – zapraszamy nauczycieli, żeby oni przysyłali nam swoje propozycje wykorzystania tych zasobów na lekcji. Zamierzamy stworzyć taką dużą bazę pomysłów do zastosowania na lekcjach, chcielibyśmy, żeby to zostało obudowane szkoleniami.

### **Czy mają Państwo informacje zwrotne – w jaki sposób platforma Wolne Lektury jest wykorzystywana? Czy uczniowie drukują utwory, czy raczej czytają na ekranie?**

Czytają na ekranie. Przygotowaliśmy wersje PDF do wydruku, ale one są one bardzo mało popularne. Uczniowie dosyć intensywnie podróżują po stronie, wykorzystywane są też funkcjonalności z motywami literackimi i są również zasoby, które cieszą się większą popularnością. Należą do nich przede wszystkim te pozycje z listy lektur, które są trudno dostępne w formie książkowej. Np. wiecznym przebojem jest Czechow, którego w bibliotekach jest zawsze za mało, a uczniowie muszą go czytać, i znajdują go u nas. Jeszcze jeden dowód, że to był trafiony pomysł – stworzenie portalu, na którym jest wszystko.

### **W zasobach Wolnych Lektur znajdują się tylko te utwory, których prawa autorskie pozwalają na swobodne korzystanie z nich? Czyli minęło 70 lat od śmierci autora?**

Oczywiście.

### **A więc Miłosza tam nie znajdziemy?**

Nie, Miłosza można szukać na nielegalnych stronach, które nie przestrzegają prawa, my go przestrzegamy i nie umieszczamy niczego, co jest chronione prawem autorskim. Co nas oczywiście bardzo boli – tzn. dokuca nam absurdalnie długi czas obowiązywania praw autorskich. A to uległo niekorzystnej zmianie w przeciągu ostatnich kilkunastu lat – z 25 lat po śmierci autora okres ten wydłużono do 70 lat. 1 stycznia



Fundacja prowadzi projekty, w ramach których tworzone są otwarte zasoby edukacyjne, dostępne na wolnych licencjach.



Szkolna biblioteka internetowa [www.wolnelektury.pl](http://www.wolnelektury.pl) to:

- ponad 1000 utworów z listy lektur MEN dostępnych za darmo
- merytoryczne opracowanie tekstów dla celów edukacyjnych (przypisy, motywy literackie)
- zaawansowane narzędzia do wyszukiwania i przeszukiwania tekstów
- dodatkowe narzędzia umożliwiające pracę w grupie i realizację zadań dydaktycznych z wykorzystaniem technologii informacyjnych
- profesjonalny skład zapewniający komfortowe czytanie z ekranu komputera
- możliwość wydrukowania tekstów bardzo dobrej jakości
- 148 nagranych audiobooków lektur szkolnych do wykorzystania na lekcjach
- materiały pomocnicze dla nauczycieli



Profesjonalne nagrania tekstów literackich ze zbiorów szkolnej biblioteki internetowej Wolne Lektury (<http://czytamysluchajac.pl/>)



Projekt tworzenia podręczników szkolnych na wolnych licencjach dla różnych przedmiotów i poziomów nauczania ([www.wolnepodreczniki.pl](http://www.wolnepodreczniki.pl))



Projekt *Rymy Pętla Rytmy* to cykl pilotażowych szkoleń z zakresu edukacji medialnej i wykorzystywania technologii informacyjnych na lekcjach języka polskiego oraz otwarty, ogólnopolski konkurs na najlepszy remiks słowno-muzyczny dowolnego utworu z list lektur szkolnych ([www.rymypetlerytmy.pl](http://www.rymypetlerytmy.pl))

obchodziliśmy Dzień domeny publicznej – świętowaliśmy przejście do domeny publicznej autorów zmarłych w 1939 roku, także mamy już Witkacego, mamy Czechowicza, ale na Gajcego, Szczypińskiego trzeba będzie poczekać jeszcze 5 lat. I to jest paranoja. Coś jest z tym prawem autorskim nie tak, skoro biblioteki internetowe nie mogą w żaden sposób tych lektur udostępnić.

#### Może jeszcze kilka słów o projekcie Wolne Podręczniki?

*Wolne Podręczniki* to projekt w fazie pilotażu. Teraz kończymy pierwsze dwa podręczniki do gimnazjum – do geografii i fizyki. Planujemy uruchomienie kolejnych, ale na to brakuje nam pieniędzy.

#### System jeszcze wprawdzie nie funkcjonuje, ale pomysł – jak to ma działać – jest?

Zgadza się. Już wiemy, że nie będziemy robić w przyszłości podręczników w tradycyjnym rozumieniu – to, na czym chcemy się skupić, to tworzenie zestawów, modułów edukacyjnych, które będą mogły być wykorzystywane w procesie edukacyjnym, będą zgodne z podstawą programową, ale które nie będą tworzyć podręcznika w sensie zamkniętej całości. To wynika z kilku powodów – tworzenie podręcznika to jest duża, autorska praca i niesłuchanie trudno jest ją zrealizować w takim rozproszonym trybie, z wieloma autorami. Druga sprawa – podręcznik pełni istotną rolę w polskiej szkole, ale nie jest jedynym materiałem edukacyjnym, który jest wykorzystywany, i rola materiałów uzupełniających cały czas wzrasta. Dziś taktyka nauczycieli przygotowujących się do zajęć jest następująca:

wieczorem zasiadają do komputera i szukają w Internecie – zadań, sprawdzianów, scenariuszy, które pomogą im szybciej i skuteczniej realizować cele nauczania. I na tworzeniu takich zasobów chcemy się skoncentrować. To jest nasz plan rozwoju tego projektu w następnych latach.

#### A Czytamy Słuchając?

To jest projekt, który realizujemy jako projekt towarzyszący bibliotece *Wolne Lektury*. Nagraliśmy kilkanaście godzin audiobooków lektur szkolnych – głównie poezji i nowel. Docelowo chcielibyśmy mieć wszystko nagrane w tej formie. Według badań ok. 20 procent populacji lepiej przyswaja tekst, słuchając niż go czytając, więc jest to bardzo realna potrzeba. Chcemy dać tym dzieciakom możliwość zapoznania się z tekstem literackim w formie, która jest najbliższa ich fizjologii i ich kompetencjom kulturowym. Bardzo ważne jest dla nas także zaspokojenie potrzeb osób niewidomych i słabowidzących. Te nagrania są poza tym bardzo przydatne w naszym projekcie *Rymy Pętla Rytmy* – bo mając audiobooki, znajdziemy pomysł na ich kreatywne wykorzystanie. www.wolnelektury.pl

Jarosław Lipszyc – dziennikarz i publicysta, działacz na rzecz wolnej kultury, prezes Fundacji Nowoczesna Polska. Inicjator i współorganizator Koalicji Otwartej Edukacji (KOED), zrzeszającej organizacje wspierające ideę rozwijania i wykorzystywania otwartych zasobów edukacyjnych. Był inicjatorem „Listu otwartego przeciw wprowadzeniu patentów na oprogramowanie” (2005) i „Listu otwartego przeciwko DRM” (2006) – cyfrowym systemom ograniczania dostępu do dóbr kultury.